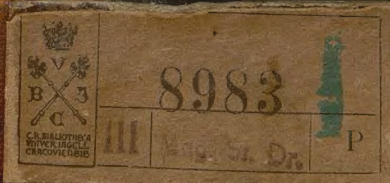



V
B
J
C
8983



GŁOS

Antoniego KARSKIEGO Poſła Woiewodztwa Płockiego Dnia 10. Lipca.

Nayiaśnieyszy KROLU Panie Móy Miłościwy!

Prześwietne Seymuiące Skonfederowaney Rzpltey Stany!

Proiekt do Inſtrukcyi dla JPP. Deputowanych do traktowania z JW. Ambaſſadorem Roſſyiſkim na dniu onegdayszym w tey to ſzanowney Praw Swiątyni, obok od obydwòch Pełnomocnych Posłów, tak Petersburſkiego, jako i Berlińſkiego Dworu, z Notą przez tych razem podpisaną, podany, gdy dziſiay z pod deliberacyi wychodzi, któż ſię tak daleko ciemnym znaleść może? ażeby pilnie dozieraiącym dobra Oyczyzny okiem, niemiał doſtrzedz widoczniey przytłoczoney dla niey kwiatami przepaści... Nayiaśnieyſze Stany! błąka ſię tu między nami pod maſką cnoty taiemna jakaś obcych natchnień ſiła... Czyli bardziey rzekę czuwaąca na zgubę Oyczyzny zbrodnia, ſłodzi nam fałſzywemi pozory, niewolnicze pęta już na karki naſzych wſpół-Braci włożone, niemniey nam chce przymilić i te, która jey zdrada równie i dla nas gotuie. Stany Nayiaśnieysze! mieymy tylko na pilney baczności świętość naszych obowiązkow, a pewien jeſtem, że ubarwionym mniemanego dla Oyczyzny ſzczęścia pozorowi zdarłszy zaſłonę, odkryiemy łatwo tę świętąkradzką rękę, co dla niey przyśpiesza zgubę? w ów czas znaydzie ſię jeſzcze Cnotliwego Polaka ramie, co odrodną krew ſerca wytaczaiąc zdraycy, ſprawiedliwemu wſkaże go ukaraniu...

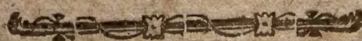
Nieieſtem Ja Nayiaśnieysze Stany przeciwny zawarciu Traktatow z Roſſyą, owſzem widziećby mi je należało ſzczegulnieyszą twierdzą, i wſparciem Rzeczypoſpolitey, lecz ſmutny przykład zawartego Aliansu z Nayiaśnieyſzym Królem Jegomością Pruſkim, ſprawiedliwą umyſł móy zaymuie obawą, jakaż być może świętſza, nad Sojusze między Mocarſtwy zawarte ſpokoyności i całości Granic Państw wſzelkich warownia? te tak uroczyſte wiary publiczney 75. Roku z trzema ſąſiedzkiemi Mocarſtwy, to jeſt Dworem Petersburſkim, Wiedeńſkim i Berlińſkim, nas zabespieczeń, gdy dziſiay widzę wzruſzone zapory; gdy oddzielnie Król Jmść Pruſki, w mieyscu obowiązkow ſwoich, podług zawartego Aliansu, dawania w potrzebie pomocy Rzeczypoſpolitey, zgwałcił świętość i nietykalność jey granic, wprowadził Woyſka Zbroyne, i odciąwszy ośm Woiewodztw od ciała Rzeczypoſpolitey, absolutnym ſwoim nakazem i mocą oręża, przymuſił wſpòł-Braci naſzych, ſiebie onych przyznania Panem. Cóż teraz jeſt Nayiaśnieysze Stany, co naszą Exyſtencyą zapewnić może?.. Komu zaufać, i z kim ſię łączyć mamy? Gdy ze wszącl nadzieie naſze zdradzone; i gdzie tylko ſzukamy wſparcia, wſzędzie, chociaż ſilne na oko, przecież jak gdyby upadkowi naſzey Oyczyzny przeznaczone, pod nieſzczęsnie oney nachyloną budowlą zginaią ſię podpory... Nayiaśnieysze Stany! Nota na dniu 28. Mca Junij z podpisem

Pełno-

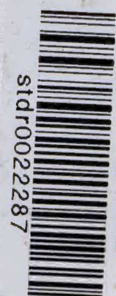
Pełnomocnych Posłow Dworow Petersburskiego i Berlińskiego podanana, do jakiegoż to celu zmierza? czego to ona po nas wyciąga? oto Stany Nayiaśnieysze, chce od nas wyraźnie wyznaczoney Delegacyi, i jak oney jest brzmienie, chce ażeby też Delegacya opatrzoną zupełnie była Instrukcyami w moc odpowiadającą, stosownie Deklaracyom 29. Maja 9. Kwietnia niemniey Not niniejszą poprzedzających: Nayiaś: Stany! widziemy teraz otwarcie, że te Dwory tego żądaią, ażeby Delegacya od nas wyznaczona Ratyfikowała zabory Kraiow, na co nie tylko ja z mieysca mojego, jakem się już raz w głosie moim odwołał, nigdy nie pozwolę, tak równie spodziewam się, iż w ogule całym Cnotliwych Mężow Seym ten składających, idąc za przykładem jednego z naylepszych Królow, i pod styrem Twoim JW. Marszałku Seymowy nie znaydzie się tak wyrodne Polaka Plemie, ażeby na podobną Delegacyą zezwolić miało i ratyfikować rozbior Kraju kiedy odważyć się mogło. Stany Nayiaś: konieczną widzieć zdaie mi się potrzebą, ażebyśmy na wyznaczone Poselstwa do Dworow Europeyskich, pro bonis officiis, czekali odpowiedzi, a że Seym Extraordynaryiny, podług prawa przepisow, niedziel tylko dwie trwać powinien, ktoren to czas Seymowi gdy dzisiay kończy się, a dotąd nic ku ratunkowi Oyczyzny zdziałać nie byliśmy w stanie, przeto Nayiaś: Stany jako ten Seym nie jest wolny, ale pod Konfederacyą, zatym nie gwałcąc prawa prorogacyą onego, z normalnego czasu zamiarem zrobić możemy wraz i limitę.

W tym zaś przeciągu, gdy JW. Sievers Poseł Pełnomocny Dworu Petersburskiego z wyznaczoną od Stanow Deputacyą Respective tylko, względem zawarcia Traktatow wieczystych, między Rossyą a Polską, nie przywłaszczaiąc sobie granic nowo zabranych Kraiow, przystąpić raczy, chętnie do tego skłaniam się, ostrzegaiąc sobie do tey Deputacyi wybor osob, tak Pruskim jako i Moskiewskim nie zaiętych Kordonem, niemniey żądając poprawienia Instrukcyi w każdym Artykule, do którey stosowny podam do Laski Projekt, tudzież dla zabespieczenia nas, żądam, ażeby był rygor wskazany na Jchmościow Panow Deputowanych, w następnym sposobie:

A gdyby nad wyraźne przepisaney sobie Instrukcyi brzmienia, ciż JWW. Deputowani sua authoritate w traktowaniu z JW. Ambassadorem Rossyiskim w jakimkolwiek punkcie, i pod jakimkolwiek pozorem, nie doniosszy Stanom Seymuiącym, i bez wyraźnego onych zezwolenia, układ jakowy, z uszkodzeniem całości Granic Rzpltey i dobra publicznego postanowić mieli, takowy układ, Stany Seymuiące, uznaiąc za nieważny, a piszących się nań, za zdrayców ogłosiwszy Oyczyzny, natychmiast w Sądach Kryminalnych Nayiaśnieyszey Konfederacyi Gener: onychże sądzonemi mieć żądaią, i kary Prawem przepisane, to jest pæna talionis & perduellionis, na onych wskazuią. Proszę więc Mości Panie Marszałku, ażeby Proiekt móy poprawienia Instrukcyi dla JPP. Deputowanych do traktowania z JW. Ambassadorem Rossyiskim, ktoren do laski podaię, za zezwoleniem Nayiaśnieyszych Stanow został w Instrukcyi umieszczony, inaczey z mieysca mego, na tę Instrukcyą nie pozwalam, i formowanie propozycyi ad turnum, w tey materyi zamawiam sobie.






Biblioteka Jagiellońska
stdr0022287

